

Spalarnia wyrasta z ziemi

KOLOGIA Na trzech tysiącach pali powstaje szczeciński zakład utylizacji odpadów. – Termin uruchomienia – koniec przyszłego roku – nie jest zagrożony – zapewniają urzędnicy.

Mariusz Parkitny
mariusz.parkitny@mediaregionalne.pl

Spalarnia – zwana też ekogeneratorem – powstaje na Ostrowie Grabowskim. Dzięki łagodnej zimie prace przyspieszyły, choć na pierwszy rzut oka widać niewiele. Trwa wbijanie pali na których powstanie spalarnia. To konieczne, ze względu na podmokły teren. Do tej pory wbito połowę z trzech tysięcy pali. Ta część prac potrwa jeszcze kilka miesięcy.

– Kolejne prace będą już łatwiejsze. Spalarnia powinna ruszyć zgodnie z planem, czyli pod koniec 2015 roku. Trwa już produkcja pozostałych elementów – mówi Tomasz Lachowicz, prezes Zakładu Unieszkodliwiania Odpadów, miejskiej spółki odpowiedzialnej za inwestycje.

Na palach powstanie bun-

kie do którego ciężarówki będą wrzucały śmieci odbierane z naszych posesji, firm i zakładów. Do ekogeneratora trafiają tylko te śmieci, których nie da się segregować. A jest ich całkiem sporo. Zakład będzie przyjmował rocznie nawet 150 tysięcy ton odpadów komunalnych. Będzie też produkował ciepło i prąd, które trafią do części mieszkań. Pracę w zakładzie znajdzie 60 osób.

Nad bunkrem powstanie suwnica, której chwytak będzie mieszal i przesuwal śmieci do lejów zasypowych.

– Bunkier będzie obiektem zamkniętym. Dzięki systemowi podciśnienia wewnętrznego, odory nie będą przenikać do atmosfery i utrudniać życia szczecinianom – zapewnia Lachowicz.

Z lejów odpady będą spadać na ruchomy ruszt podgrzany do tysiąca stopni Celsjusza. To czego nie uda



W tym miejscu zacznie się proces utylizacji śmieci. Po zalaniu betonem wbitych pali, powstanie bunkier do którego w przyszłości śmieciarki będą wrzucać odpady. Suwnica będzie podawać je na rozgrzany ruszt.

Fot. Sebastian Wokos

się spalić (popiół i żużel) trafi do systemu mokrego odzulfiania. Dzięki temu będzie

mogło być wykorzystane przy budowie dróg.

Ciepło ze spalania śmieci

będzie podgrzewać kocioł parowy. Dzięki temu para wodna trafi do turbiny zwi-

azanej z generatorem energii elektrycznej i przekształci się w prąd. Natomiast para z upustu turbiny będzie wykorzystywana do produkcji energii cieplnej, którą będzie odbierała Szczecińska Energetyka Ciepła. Ciepła z ekogeneratora ma być tak duża, że wystarczy na ogrzanie mieszkań w połowie miasta.

Inwestycja nie jest tania. Wartość kontraktu z Mostostalem (wykonawca) opiewa na 666 mln zł. Z tego 255 mln złotych to wsparcie unijne. Kolejne 280 mln zł to pożyczka z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. 60 mln zł to środki własne spółki.

Ze spalarni, oprócz mieszkańców Szczecina, mają korzystać mieszkańcy kilkudziesięciu innych gmin zachodniopomorskiego. ■

ZOBACZ FILM NA
www.gs24.pl/tv